

Sygn. akt IV KK 297/18

POSTANOWIENIE

Dnia 16 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 16 października 2018 r.
sprawy **A. C.**,
skazanego za popełnienie przestępstwa z art. 244 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 19 września 2017 r.,
sygn. akt VI Ka [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.
z dnia 24 lutego 2017 r., sygn. akt IX K [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego A.C. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

A. C. został oskarżony o to, że: w dniu 16 maja 2013 r. w G. przy ul. T. kierując samochodem marki H. nr rej. [...], nie stosował się do prawomocnego orzeczenia Sądu Rejonowego w G., sygn. Akt III K [...] z dnia 16 czerwca 2010 r. dotyczącego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 (pięciu) lat, tj. o popełnienie przestępstwa z art. 244 k.k.

Sąd Rejonowy w G. wyrokiem z dnia 24 lutego 2017 r., sygn. akt IX K [...], uznał A. C. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wypełniającego znamiona występkę z art. 244 k.k. i za to wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności. Wyrokiem tym rozstrzygnięto także w przedmiocie kosztów postępowania

i pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca A. C..

Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z dnia 19 września 2017 r., sygn. akt VI Ka [...], utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu I instancji oraz zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, a także rozstrzygnął w przedmiocie kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wywiódł obrońca A. C. podnosząc:

- 1) „rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art 7 k.p.k., polegające na dokonaniu dowolnej a nie swobodnej oceny wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków E. S., M. I. oraz M. N., a zwłaszcza H. C.;
- 2) rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 5 § 2 k.p.k. polegające na naruszeniu zasady procesowej *in dubio pro reo*, poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym w zakresie kwestii osoby prowadzącej pojazd marki H. w dniu rzeczzonej kolizji;
- 3) rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wydany wyrok - art. 167, 170 § 2 k.p.k. poprzez niezasadną odmowę przeprowadzenia dowodów wnioskowanych przez oskarżonego w postaci przesłuchania funkcjonariuszy, którzy przesłuchiwali H.C. w jego miejscu zamieszkania oraz świadka J. M.;
- 4) błąd w ustaleniach faktycznych, mający istotny wpływ na treść orzeczenia, a to uznanie, iż oskarżony nie był skonfliktowany z ojcem, że H.C. nie nadużywał alkoholu, a zwłaszcza, że oskarżony miał dostęp do samochodu ojca, a ostatecznie że to oskarżony kierował pojazdem ojca w dniu 16 maja 2013r. - pomimo braku dowodów potwierdzających te okoliczności.

Skarżący nadto temu wyrokowi zarzucił:

- 5) rażącą niewspółmierność kary, wymierzonej z pominięciem tak dyrektyw jej wymiaru wskazanych w art. 53 k.k., jak też zachodzącej przesłanki do zastosowania art. 60 § 2 pkt 1, poprzez orzeczenie kary w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności, podczas gdy wymierzenie kary łagodniejszej, zwłaszcza

wolnościowej byłoby wystarczające z punktu widzenia celów zapobiegawczych i wychowawczych”.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżanego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w G. do ponownego rozpoznania.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, dlatego podlegała oddaleniu na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Przypomnieć należy skarżącemu, że zgodnie z art. 519 k.p.k. kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia od prawomocnych wyroków sądów odwoławczych, a nie do orzeczeń wydanych przez sąd w I instancji, o czym prawdopodobnie zapomniał obrońca, a co powoduje, że ta kasacja jest na pograniczu jej dopuszczalności.

Obrońca podnosząc zarzuty, które są niemalże powtórzeniem zarzutów apelacyjnych, w tym naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., najwyraźniej nie dostrzega, że Sąd odwoławczy rozstrzygający w tej sprawie nie mógł dopuścić się ich naruszenia, skoro nie przeprowadzał samodzielnie postępowania dowodowego i tym samym nie czynił ustaleń faktycznych. Oba przepisy dotyczą bowiem reguł, którymi kieruje się Sąd *meriti*, nie zaś Sąd odwoławczy. Jak wynika natomiast z uzasadnienia Sądu II instancji sferą kontroli instancyjnej objęto zarówno poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, ale również nie dopatrzone się naruszenia reguły *in dubio pro reo*.

Sprawstwo A. C. – czego nie może zaakceptować obrońca - zostało w sposób nie budzący wątpliwości wykazane i udowodnione zgromadzonymi i prawidłowo ocenionymi dowodami, w tym także zeznaniami ojca oskarżonego H. C. Jak prawidłowo ustalono, wartości tych depozycji nie umniejszały ani drobne nieścisłości, ani forsowany przez skazanego rzekomy konflikt z ojcem i przez to chęć obwinienia syna. Nie było zatem i potrzeby przeprowadzania kolejnych dowodów, w tym przesłuchania J. M., na okoliczność relacji łączących ojca z synem. Wywód Sądu Okręgowego w tej materii jest w pełni przekonujący, jak

również i to, że w sprawie został zgromadzony kompletny materiał dowodowy. Wątpliwości nie budziła także kara wymierzona skazanemu za popełniony czyn. Uznano ją za uwzględniającą wszystkie dyrektywy art. 53 k.k. i mimo orzeczenia jej w bezwzględnym wymiarze, nie noszącej cech rażącej niewspółmierności.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego oparto o art. 636 § 1 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji postanowienia.